



Tekst: Marek Lacki | Zdjęcia: AV

Cabasse Stream AMP 100

Firma Cabasse weszła w segment urządzeń sieciowych i zrobiła to w wielkim stylu. Niepozorny Stream AMP bardzo mile zaskakuje.

Francuska marka Cabasse znana jest właściwie wyłącznie z produkcji głośników. Ich topowy produkt, wielkie współosiowe kule (La Sphere), zna chyba każdy, choć nie wszyscy wiedzą, że to konstrukcje aktywne. Były zresztą bohaterami niedawnej prezentacji w studio im. Agnieszki Osieckiej przy radiowej Trójce (patrz relacja na str. 14). Idąc z duchem czasu i za zapotrzebowaniem rynku, francuska firma opracowała produkty do strumieniowania. Jednym z trzech jest testowany tu Stream AMP 100, który dystrybutor dostarczył wraz z dedykowanymi kolumnami podstawkowymi Surf. Cabasse istnieje od 1950 roku, ale historia rodziny o tym nazwisku i ich związku z muzyką sięga... 1740 roku. Nie jest to więc firma, która pojawiła się nagle i nie wiadomo skąd, lecz tworzą ją ludzie z dużym doświadczeniem.

BUDOWA

Obudowa została wykonana z połyskującego i, niestety, podatnego na zarysowania plastiku, ma czarną, ale półprzezroczystą przednią ściankę, spod której przepiera światło

podświetlanych okienek. Nie ma tu żadnego wyświetlacza, jedynie proste podświetlenie na stałe umieszczonych ikon. Obsługa odbywa się przede wszystkim za pomocą specjalnej aplikacji na smartfon, choć do zestawu dołożono mały pilot z podstawowymi przyciskami. Możliwości funkcjonalne Stream AMP-a są bardzo podobne do Bluesounda Powernode 2. „Francuz” może strumieniować w ramach lokalnej sieci LAN (lub WiFi) albo korzystać z dobrodziejstw serwisu Tidal, do którego odtwarzania wydaje się stworzony. To w sumie proste: kupujemy jedno pudełko, podłączamy je do kolumn głośnikowych i routera, wykupujemy abonament. Nic więcej nie trzeba - chyba że słuchamy takiej muzyki, której w streamingu nie ma. Wtedy trzeba zripować płyty i wgrać na dysk NAS. Wydatek kilkuset złotych. Jako jedyne urządzenie w grupie, Stream AMP daje możliwość odczytu muzyki z nośników przenośnych. Może być też wykorzystany w roli przetwornika c/a podłączonego np. do telewizora. Ponadto, jako jedyne, umożliwia korzystanie z czterech zestawów głośnikowych: dwóch

par stereo albo dwóch lub czterech grup mono. Jeśli korzystamy z czterech głośników, moc na kanał spada z 50 do 25 W, co jest logiczne. Urządzenie potrafi odtwarzać pliki w najważniejszych formatach bezstratnych (WAV, FLAC, AIFF) o rozdzielczości 24/96. Konkurenci idą dalej (24/192, Marantz - także DSD), ale w tej klasie sprzętu nie ma to większego znaczenia. Natomiast ważny jest odczyt gapless, który narzeczcie stał się już obowiązującym standardem. Gniazda głośnikowe akceptują tylko wtyki BFA i gołe kable. Na siłę można użyć bananów, ale nie będzie to łatwe. Widelki odpadają. Co ciekawe, gołych kabli nie przykręca się, ale zaciska sprężynką. Możliwe jest użycie dodatkowego aktywnego subwoofera.

GŁOŚNIKI

Surfy to dwudrożne monitory zbudowane z płyt MDF polakierowanych na modny ostatnio wysoki połysk. Trzeba przyznać, że lakier jest wysokiej jakości, nadawałby się do pokrycia wielokrotnie droższych kolumnach. Wnętrze obudowy wytłumiono fizeleiną, a otwór bas-refleks wyprowadzono do tyłu. Zastosowano dwa głośniki: wysokotonowy z twardą i przezroczystą kopułką z tworzywa sztucznego oraz nisko-średniotonowy z membraną polipropylenową, z płaską nakładką przeciwpływową. Oszczędności widać na koszu, który jest plastikowy, ale z drugiej strony zainwestowano w metalowe gniazda w obudowie - głośniki nie są mocowane na wkręty tylko śruby. Metalowe maskownice nie tylko nie szpecą, ale wręcz poprawiają walory estetyczne tych głośników. Zintegrowana z pojedynczym terminalem głośnikowym zwrotnica zawiera 6 elementów: 2 cewki rdzeniowe, 3 kondensatory elektrolityczne i rezystor cermetowy. Kondensatory mają nadruki Cabasse.

BRZMIENIE

Dźwięk płynący ze Stream AMP-a był dla mnie kompletnym zaskoczeniem. Kosztujący zaledwie 2500 zł samograj „powinien” grać po prostu słabo. Tymczasem Cabasse okazał się być konkurencyjny nie tylko pod względem swojej ceny, ale w stosunku do droższych rozwiązań. Cabasse nie brzmi równie precyzyjnie na średnicy i górze jak Bluesound. Jest za to zdecydowanie bardziej neutralny, a ponadto dysponuje dobrymi barwami. Tak, brzmienie Cabasse okazało się zróżnicowane i ciekawe.

Dwie pary terminali głośnikowych służą do czegoś więcej niż przełączania par A i B. Dwa wejścia analogowe to nawet więcej niż u Marantza. Spora niespodzianką jest to, że wejście optyczne rozdokowuje sygnał Dolby Digital. Do telewizji jak znalazł.



Podłączony do wielokrotnie droższych kolumn, za pomocą wielokrotnie od niego droższych kabli, dawał całkiem sporą dawkę muzycznej satysfakcji. Słuchając go, miało się wrażenie, że to taki sprzęt do tańca i do różańca, uniwersalny, sprawujący się dobrze przy dowolnej muzyce. **Biorąc pod uwagę cenę, można mówić wyłącznie o zaletach.**

W porównaniu z Bluesoundem, „francuz” dysponuje nieco mniej precyzyjną stereofonią.

Nadal jednak jest to stereo całkiem wysokiej próby. Wygląda na to, że przy dzisiejszej technice cyfrowej jest to parametr łatwy do uzyskania, gdyż coraz rzadziej się zdarza, by urządzenia zaliczały wpadki w tej kategorii. Brak satysfakcji wynika zazwyczaj ze złego ustawienia kolumn w pomieszczeniu. Wróćmy jednak do barw: w przypadku Cabasse są one bliskie neutralności ze wskazaniem na ocieplenie. Zaskoczenie budzi natomiast, jak to



Surfy są wentylowane do tyłu. Ustawienie ich na półce nie będzie najlepszym rozwiązaniem.

urządzenie potrafi różnicować barwy w całym pasmie. Mamy tu świeżość i jednocześnie gładkość, brak agresji. Równocześnie nie odczuwa się, aby dźwięk był zawoalowany. **Od czasu do czasu Stream AMP potrafi wywoływać szczerze emocje. Sprawia to połączenie barw i mikrodyamik.**

Jeszcze lepiej jest z dynamiką w skali makro. Można by się spodziewać, że skoro barwy są dobre, to pewnie bas będzie rozlazły i bez definicji. Owszem, taki był na samym początku, gdy urządzenie było niewygrzane. Ostatecznie jest go na tyle dużo, że można mówić o solidnej i nisko rozciągniętej podstawie basowej. Dźwięk jest pełny i podparty basem w najniższych oktavach. Jednocześnie bas jest szybki i zróżnicowany, ma treść, jest czytelny i zdefiniowany. Jedynym problemem jest maksymalna głośność, ograniczona mocą. Limit sygnalizowany jest kompresją, ale następuje to już na poziomie, który określiłbym jako wyższy niż średni i wystarczający nawet w dużych pomieszczeniach.

Z GŁOŚNIKAMI

Dedykowane do zestawu monitory, które wymagają dopłaty 1500 zł, wydają się na pierwszy rzut oka rozsądnym rozwiązaniem, jednakże test odsłuchowy wykazał, że w znacznym stopniu ograniczają one nadspodziewanie duże możliwości Stream AMP-a. Nie zmieniają zasadniczo balansu tonalnego. Ograniczenia są natomiast wyraźnie odczuwalne w przejrzystości oraz stereofonii. Choć jednocześnie biorąc pod uwagę cenę zestawów, trzeba przyznać, że stereofonia reprezentuje bardzo wysoki poziom.

Z oczywistych względów monitory nie mogą

| |
|--|
| <p>DYSTRYBUTOR Voice, www.voice.com.pl CENA Stream Amp 100 - 2500 zł, kolumny Surf - 1500 zł (za parę)</p> |
| <p>DANE TECHNICZNE</p> |
| <p>WEJŚCIA: 2 x RCA optyczne, 3,5 mm, USB A, LAN</p> |
| <p>WYJŚCIA: 1 x PRE, 1 x sub out, 2 x głośniowe</p> |
| <p>ŁĄCZA BEZPRZEWODOWE:</p> |
| <p>Wi-Fi 802.11/b/g/n, Bluetooth aptX</p> |
| <p>FORMATY:</p> |
| <p>WMA, PCM (WAV, AIFF, AIFC), AAC, WMA, MP3</p> |
| <p>SERWISY STREAMINGOWE: Tidal, Deezer, Spotify</p> |
| <p>RADIO: vTuner</p> |
| <p>GAPLESS: tak</p> |
| <p>MOC WZMACNIACZA: 2 x 50 lub 4 x 25 W (8 Ω)</p> |
| <p>WYMIARY: 218 x 91 x 190 mm</p> |
| <p>MASA: 1,9 kg</p> |

pokazać tego, co elektronika Cabasse potrafi na basie, szczególnie tym niskim. Mimo to zakup tych głośników ma sens, gdyż w stosunku do ceny trzymają wysoki poziom. Niemniej warto jednak pomyśleć o czymś droższym.

NASZYM ZDANIEM

Słuchając tego małego pudełka, trudno uwierzyć, że ten samograj kosztuje zaledwie 2500 zł. To urządzenie wręcz stworzone do streamingu. Gdy korzystamy z Tidal HiFi, z brzmienia będziemy czerpać sporo emocji, analogicznie

A

WYBÓR REDAKCJI
ALBUM
Widzisz

123456789

NEUTRALNOŚĆ

Delikatne ocieplenie, mieszczące się w ramach neutralności.

PRECYZJA

Akuratna precyzja, która dotyczy po równo całego pasma.

MUZYKALNOŚĆ

Zaskakująco wciągające brzmienie, jak na tak niską cenę. Potrafi od czasu do czasu wywołać nawet gęsią skórę.

STEREOFONIA

Świetna w każdym kierunku. Ustupuje tylko minimalnie Bluesoundowi Powernode 2, ale cena jest sporo niższa.

DYNAMIKA

Rozpiętość dynamiczna i skala dźwięku zadziwiają.

BAS

Bas jest dużo lepszy, niż można się spodziewać. Ma masę, barwę i nisko schodzi oraz nie gubi szybkości. W tej cenie to niespotykane.

OCENA 91%

KATEGORIA SPRZĘTU C

zresztą jak wtedy, gdy będziemy odsłuchiwać własną bibliotekę muzyczną. W naszej opinii Stream AMP ma wyłącznie zalety. Wad jako takich nie stwierdziliśmy. ■